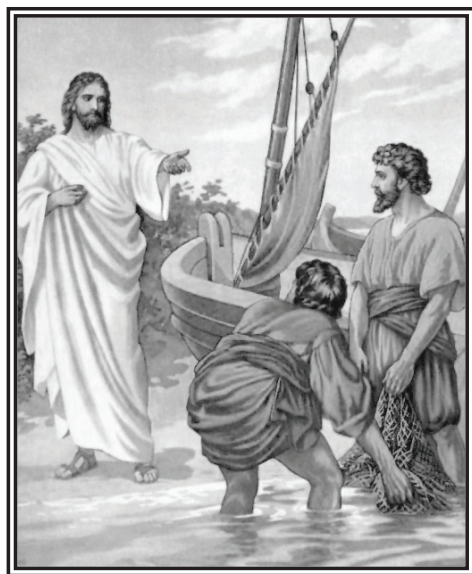




3. NIEDZIELA WIELKANOCNA

EWANGELIA: J 21, 1-19

„Dzieci, nie macie czegoś do jedzenia?”



Jezus staje przed uczniami rankiem na plaży, „lecz oni nie poznali, że to Jezus”. „Dzieci, nie macie coś do jedzenia?”. Nie mają, bo nic nie złowili. „Zarzućcie sieci po prawej stronie łodzi, a złowicie”. Kiedy wyciągali sieć pełną ryb, zorientowali się, że to jest Jezus. Obfity połów ryb staje się owocem Bożej wspaniałomyślności, a ludzkiej pracy. „Gdy wysiedli na brzeg, zobaczyli rozniecone ognisko, położoną na nim rybę oraz chleb”. Jezus nie był z nimi na połowie ryb, a teraz towarzyszy im na plaży. „Chodźcie coś zjeść”. Ten posiłek jest konkretnym wydarzeniem, w którym uczestniczy Jezus zmartwychwstały. Teraz będą mogli powiedzieć, że jedli i pili razem z Nim. „Przynieście jeszcze ryb, które teraz złowiliście”. Dziwne. Przecież ryby już przyniósł i położył na ognisku. Jezus zrobił już wszystko i przyniósł owoc swojej misji. Potrzebuje jednak także misji Kościoła. Przynieście, dajcie teraz wy. „Wziął chleb i podał im”. W ten sposób Jezus staje się centrum, z którego promieniują siła, życie i miłość. Na koniec Jezus bierze Piotra i zadaje potrójne pytanie: „Szymonie, czy miłujesz Mnie? „Pytanie przywołuje w pamięci potrójne zaparcie się. Przyszła pora zrobienia rachunku. „Panie! Ty wiesz, że Cię kocham”. Miłować - kochać,

różnica znaczeniowa. Jeżeli tak, to paś owce moje. Aby wywiązać się z tego zadania musi Piotr spełnić jeden warunek. „Pójdź za Mną”. W ten sposób Piotr otrzymuje potwierdzenie swojego prymatu. Piotr nie został wybrany, ponieważ miłuje bardziej niż inni, ale wybór osoby będzie zakładał większą miłość. „Jakość miłości musi być proporcjonalna do odpowiedzialności podjętej służby” (P. Bockel) Tę miłość musi Piotr przyjąć na innych, na cały Kościół. Panie Jezu! Nakarm mnie swoją miłością.

Adam Żak

POSŁUCHAJ PAPIEŻA FRANCISZKA

„W przepowiadaniu, zawsze pełnym szacunku i uprzejmym, pierwszy moment polega na dialogu osobistym, w którym druga osoba się wypowiada i dzieli się swoimi radościami, nadziejami, z troskaniem o swoich najbliższych i tyłoma innym sprawami leżącymi jej na sercu.

Dopiero po takiej rozmowie możliwe jest przedstawienie słowa,

zarówno w formie lektury jakiegoś fragmentu Pisma, lub opowiadania, ale zawsze przypominając fundamentalne przesłanie: osobista miłość Boga, który stał się człowiekiem, wydał samego siebie za nas, i jako żyjący ofiaruje swoje zbawienie i swoją przyjaźń. Jest to przesłanie, którym dzielimy się w postawie pokornej i dającej świadectwo jako ludzie, którzy zawsze potrafią się uczyć, ze świadomością, że orędzie jest tak bogate i tak głębokie, że nas zawsze przerasta. Czasem to przesłanie wyraża się w formie bardziej bezpośredniej, innym razem przez osobiste świadectwo, opowiadanie, gest albo w formie, jaką Duch Święty może podsunąć w konkretnych okolicznościach.

Jeśli wydaje się to roztropne i jeśli sprzyjają temu warunki, jest rzeczą dobrą, by to spotkanie braterskie i misyjne zakończyć krótką modlitwą, nawiązującą do trosk, jakie osoba wyraziła.

W ten sposób poczuje wyraźniej, że została wysłuchana i zrozumiana, że jej sytuacja została złożona w ręce Boga i przyzna, że Słowo Boże przemawia rzeczywiście do jej egzystencji”.

CZYSTY DAR – GDY NIC NIE PRAGNIESZ DLA SIEBIE

Boże, jak pięknie do mnie przemawiasz! Twoje słowa za każdym razem dotykają istoty tego, co mną w danej chwili wstrząsa...

Łatwo powiedzieć, trudniej zrobić...

Prościej wyrzec „Amen”, niż potem dochować wierności danemu słowu.

Nietrudno zakochanym stanąć i ślubować dozgonną miłość i uczciwość małżeńską... Ale później wytrwać w tak wielu burzach, które niesie życie, już trudniej. Nikt nie mówił, że będzie łatwo. A nieść dobro nieustannie jest najtrudniej, bo wtedy „przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży szukając kogo pożreć” (1P 5, 8).

Pomaganie nie jest łatwe. Niesienie dobra, miłości, nie jest łatwe. Wiele potrzeba pokoju, zaparcia się siebie, tolerancji, by ducha tej pomocy wystarczyło na długo. To jest nieustanna praca nad sobą.

Kiedy wczoraj opadłam z sił, przyszedł mi na pomoc Jezus, który tak powiedział Alicji Lenczewskiej: „Męczeństwo nie musi oznaczać cierpienia i nie powinno. Powinno oznaczać miłość aż do zatraty tego, co cielesne, co odbierają zmysły ciała i pożądliwość serca. Jakże bardzo jest ono dziś potrzebne w świecie, który zniewolony jest cielesnością ciała i duszy aż do granic opętania.

Miłość, Moje dziecko, to nie przywiązywanie ludzi wzajemne do siebie, lecz uwalnianie. Prawdziwie kochać można tylko w pełnej wolności od oczekiwań i pragnień, nie tylko w odniesieniu do wymiaru ciała, ale nade wszystko do pożądań duchowych. Czysty dar z siebie jest wtedy, gdy nic nie pragniesz dla siebie: żadnej satysfakcji, żadnej zapłaty, żadnej wdzięczności, żadnych uczuć. Tylko

wtedy możesz czynić prawdziwe dobro, bo tylko wtedy nie rodzi się w twym sercu to, co niszczy ciebie samą, a pośrednio i innych: to jest żal, rozczarowanie, niechęć. A może nawet osądzanie prowadzące do potępiania innych.

Męczeństwo jest szczytem miłości. Bo to ma być śmierć egoizmu i zwyczajstwo czystej miłości.

Aby iść do ludzi z darem serca, trzeba mieć serce wolne: uwolnione od wszelkich pożądań. Trzeba zburzyć tę Jerozolimę, jaką wybudowałaś w swoim sercu, sądząc, że to jest miasto święte.

Jedno pragnienie i jedna radość jest potrzebna: pragnienie Boga i posiadanie Boga. I bycie w tym stanie duszy tam, gdzie jesteś w codzienności twojej. Obojętne czy w świątyni, czy na ulicy, bo świątynię niesiesz ze sobą w sercu swoim wszędzie.

Nie myśl o innych w kategorii ich relacji wobec ciebie. Czy wzajemnej relacji opartej na oczekiwaniach, doznaniach emocjonalnych, powinnościach. I nie oceniaj, staraj się zrozumieć i wesprzeć, by coraz bardziej stawali się wolni wobec ludzi (także wobec ciebie) i wobec świata, i coraz bardziej znajdowali radość we Mnie. Tą radość, która nie jest zagrożona niczym i której nic nie jest w stanie zniszczyć” (Alicja Lenczewska, „Słowo pouczenia”, Wydawnictwo Agape).

Boże, jakie to wspaniałe! Wydawało mi się: jak super, że pomagam; cieszyłam się, że moja decyzja to szczebelek mozolnie tkany w stronę nieba.

Jednak kiedy przyszło zderzenie z rzeczywistością, nagle moje wyobrażenie o „pięknej” pomocy zniknęło. Nie tak miało być, nie tak planowałam, nie o tym myślałam, wszystko

nie tak!

I lzy zaczęły lać się strumieniami, i zaczęłam pytać Jezusa: Co robię źle? Czy otwarcie serca nie wystarczyło, by potoczyło się po mojej myśli? Musi teraz być tak trudne wszystko do zniesienia? Tak emocjonalnie i fizycznie męczące?

A no właśnie... Bo zbudowałam sobie swoją Jerozolimę i byłam pewna, że ona jest święta. A tu Jezus mówi: „Nie, nie, nie, moja Umiłowana. Decyzja to raz, wytrwanie w niej – to dwa.

Gdyby nie mądre słowa mojej kochanej Znajomej wpadłabym w rozpacz, że Pan wymaga ode mnie teraz jakiegoś męczeństwa, na które nie byłam kompletnie gotowa. „Wystarczy Ci mojej łaski” brzmiało w uszach, a ja zagłuszałam te słowa nieustannie żalem, rozczarowaniem, niechęcią, osądzaniem prowadzącym do potępiania, bo ktoś nie zachowuje się tak, jak inni, jak ja bym w danej sytuacji może się zachowała. Ale tego przecież też nie wiem, jak ja bym się zachowała. „Tyle jesteśmy wari, ile nas sprawdzono” napisała kiedyś Wisława Szymborska...

Kiedy dziś przeczytałam te słowa Pana Jezusa powiedziane do Alicji Lenczewskiej spłynął na mnie pokój.

Umiłowana, Umiłowany – nie oczekuj wypełnienia Twoich pragnień, oczekiwań; nie oczekuj zapłaty, satysfakcji, wdzięczności, nawet grama uśmiechu. Miej serce wolne!

Jedno pragnienie chcę mieć w sercu: pragnienie Boga, niesienie Go światu!

I Wam, drodzy Czytelnicy, życzę tej wolności, którą tylko może dać Pan!

Ewa Gawor

ŚW. JAN PAWEŁ II MÓWI O NIEDZIELI

„Niedziela powinna również być dniem, w którym wierni mogą się poświęcić dziełom miłosierdzia, działalności charytatywnej i apostołstwu. Wewnętrzne uczestnictwo w radości zmartwychwstałego Chrystusa oznacza także głęboki udział w miłości pulsującej w Jego Sercu: nie ma radości bez miłości! Wyjaśnia to sam Jezus, wskazując na związek między „nowym przykazaniem” a darem radości: „Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem” (J 15, 10-12)“.

POCZĄTEK SPOTKAŃ Z JEZUSEM

Miesiąc maj to nie tylko matury i egzaminy, nie tylko zakończenie sezonu rozgrywek piłkarskich. To także czas, kiedy dzieci przystępują do Pierwszej Komunii świętej. Od tej chwili mogą w pełni uczestniczyć w każdej Mszy świętej.

Maj, to czas uprzywilejowany. Dziecko i rodzice pogłębiają w tym miesiącu swoją przyjaźń z Jezusem i Maryją.

Dzień Pierwszej Komunii świętej jest wyjątkowy i dla dziecka i jego rodziców. Ale warto tego dnia skupić się na tym, że to POCZĄTEK drogi spotkań z Jezusem pod postacią Chleba.

I Komunia święta, to wielka uroczystość w parafii. Wielkie wzruszenie, długie przygotowania, ale też towarzyszący dzieciom stres – pierwsze wyznaczenie grzechów w spowiedzi świętej, czytania i śpiewy w świątyni przez mikrofon. Dziecko zawsze będzie potrzebowało ze strony najbliższych wsparcia, a przede wszystkim umocnienia w wierze, zachęty do systematycznego przystępowania do spowiedzi świętej i przykładu uczestnictwa we Mszy świętej.

Obserwując przygotowania rodzin dzieci pierwszokomunijnych do Uroczystości I Komunii świętej trudno nie zadać pytania: Na ile ta Uroczystość jest wydarzeniem religijnym,

najgłębszym Spotkaniem z Jezusem, a na ile świeckim wydarzeniem? Jeśli skupiamy się przede wszystkim na rodzinnym spotkaniu przy stole i na prezentach... wyrządzamy wtedy własnemu dziecku krzywdę, bo może ono nigdy nie odkryć już, czym jest przyjęcie do serca Prawdziwego Ciała Jezusa i co tak naprawdę daje przyjmowanie Komunii świętej.

Kochane Dzieci!

Dzień Pierwszej Komunii świętej jest jednym z najpiękniejszych dni w życiu. To Twoje pierwsze tak bliskie Spotkanie z Panem Jezusem. Zachowaj ten dzień głęboko w pamięci i w sercu. „Bóg swoim aniołom dał rozkaz o tobie, aby cię strzegły na wszystkich twych drogach”

(Ps 91, 11).

Drodzy Rodzice, Opiekunowie, Dziadkowie!

„Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, NIE PRZESZKADZAJCIE im; do takich bowiem należy królestwo Boże (...) I biorąc je w objęcia, kładł na nie ręce i błogosławił je”

(Mk, 10, 14-16).

Módlmy się za wszystkie Dzieci, które w tym roku przystąpią do Pierwszej Komunii świętej. W dzisiejszym świecie bez wartości czeka je i ich rodziców bardzo ciężka praca, by dochować wierności Panu Jezusowi.

Jadwiga Kulik

TO MÓJ PALEC I MÓJ NOS

Ludzie mówią
Starość się Bogu nie udała

A ja bym chciała aby moja
długo trwała

Po latach zmagania
czasach prób i błędów
po chrztach świętych
po pieluchach
szkolnych tarczach
do mundurka na agrafce
przypiętych

Po weselach i pogrzebach
po latach stabilizacji i bez niej
po racji i bez mojej racji
Jedno się stało
inne się nie ziściło
I tak to jakoś szło
i tak to jakoś było

Aż nastał dla mnie czas stagnacji
Mogę ale nie muszę
Mogę wstawać lewą nogą
Brać lekarstwa na demencję
[pomogą nie pomogą]
Śpiewać mogę w dzień
pochmurny
A w słoneczny minę kwaśną
mogę mieć

Palcem pukać się w czoło mogę
gdy rzeczy dziwne widzę
Nos na kwintę też mieć mogę
To mój palec i mój nos

Chrystusie
Jak dobrze że JESTEŚ
Każdego dnia
Tylko na Ciebie liczyć mogę

Jadwiga Kulik

UCZYŃCIE WSZYSTKO, CO MÓJ SYN WAM POWIE

Maj to miesiąc świeżych kwiatów i śpiewu ptaków. Wszystko w nim wiosenne, umajone, pachnące, czyste. Wszystko „co czuje i co żyje, sławi Maryję”.

Przejeżdżając w majowy wieczór przez polskie wsie można usłyszeć pieśni maryjne. Pierwsze Nabożeństwa majowe zaczęto odprawiać w Polsce w połowie XIX wieku. Po 30 latach stało się ono bardzo popularne i znane w całym kraju.

Na początku XX wieku papież Leon XIII włączył do Litanii Loretań-

skiej wezwanie „Matko dobrej rady”.

Najważniejszą radą, jaką ma dla nas Maryja, są jej słowa z wesela w Kanie Galilejskiej: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5). W tym krótkim zdaniu zawiera się cały życiowy program, który Maryja po mistrzowsku realizowała jako pierwsza spośród uczniów Chrystusa i którego dzisiaj uczy również nas.

Trudno to wytłumaczyć komuś, kto nie uznaje pośrednictwa Maryi, ale wiele osób (także ja sama) doświadczyło w swoim życiu tego, że

Maryja zaprowadziła ich (i mnie też) do Jezusa. Maryjo, Matko dobrej rady, która powiedziała: „Uczyńcie wszystko, co wam powie Syn”, wyprasza nam u Chrystusa łaskę dobrych wyborów. W chwilach trudnych, w cierpieniach i wątpliwościach, błagaj o Boże światło, które pozwoli nam rozpoznać wolę Chrystusa i o Jego moc, abyśmy umieli tę wolę wypełnić.

Za radą Maryi - czyńmy wszystko co nam Jej Syn powie.

Jadwiga Kulik



KALENDARZ LITURGICZNY

III TYDZIEŃ PSAŁTERZA

1 maja 2022r. - NIEDZIELA

Imieniny: Anieli, Filipa

1. czytanie: Dz 5, 27b-32. 40b-41
PSALM 30, 2 i 4. 5-6. 11-12a i 13b

2. czytanie: Ap 5, 11-14

EWANGELIA: J 21, 1-19

2 maja 2022r. - PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Borysa, Zygmunta

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dz 6, 8-15

PSALM 119, 23-24. 26-27. 29-30

EWANGELIA: J 6, 22-29

3 maja 2022r. - WTOREK

UROCZYŚĆ

NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY,

KRÓLOWEJ POLSKI

Imieniny: Aleksandra, Marioli

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ap 11, 19a; 12, 1. 3-6a. 10ab

PSALM Jdt 13, 18bcd. 19-20

2. czytanie: Kol 1, 12-16

EWANGELIA: J 19, 25-27

4 maja 2022r. - ŚRODA

Imieniny: Grzegorza, Michała

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dz 8, 1b-8

PSALM 66, 1b-3a. 4-5. 6-7a

EWANGELIA: J 6, 35-40

5 maja 2022r. - CZWARTEK

Imieniny: Ireny, Waldemara

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dz 8, 26-40

PSALM 66, 8-9. 16-17. 19-20

EWANGELIA: J 6, 44-51

6 maja 2022r. - PIĄTEK

Imieniny: Judyty, Jana

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 Kor 15, 1-8

PSALM 19, 2-3. 4-5

EWANGELIA: J 14, 6-14

7 maja 2022r. - SOBOTA

Imieniny: Benedykta, Ludmiły

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dz 9, 31-42

PSALM 116B, 12-13. 14-15. 16-17

EWANGELIA: J 6, 55. 60-69



JESZCZE JUTRO MOŻESZ OFIAROWAĆ 1%

Nasz Parafianin, Filipiek Węglicki, urodził się z niewykształconą małżowiną prawego uszka i zarośniętym przewodem słuchowym.

Aby mógł się zdrowo rozwijać - w wieku 3 lat musi przejść dwie bardzo kosztowne operacje w klinice w USA.

Całkowity koszt operacji, to ponad pół miliona złotych.

Bardzo prosimy o pomoc dla Filipka.

1. Jeszcze jutro można przekazać 1% podatku.

Numer KRS: 0000037904. Cel szczegółowy: 39904 Węglicki Filip.

2. Można wpłacić pieniądze na konto Fundacji Dzieciom

„Zdążyć z Pomocą”: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994

Tytułem: 39904 Węglicki Filip darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.

3. Można wpłacić pieniądze przez stronę:

www.dzieciom.pl/podopieczni/39904

Dzięki naszej pomocy Filipiek może pójść za kilka lat do przedszkola już jako zdrowy chłopiec.

Składamy serdeczne „Bóg zapłać” za każdy dar serca!



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Jeszcze dzisiaj można włączyć się w zbiórkę przyborów szkolnych dla uczniów ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Janusza Korczaka w Radomiu. Przy wejściu do kościoła ustawione są kosze, do których możemy wkładać kredki, farby, bloki rysunkowe i inne materiały szkolne. Za wszelkie dary składamy serdeczne „Bóg zapłać”.
2. Dziś o godz. 14⁰⁰ Msza święta hospicyjna, o godz. 17⁰⁰ zmiana tajemnic różańcowych dla Wspólnoty Żywego Różańca, a o 17¹⁵ różaniec i pierwsze Nabożeństwo majowe.
3. Jutro I poniedziałek miesiąca. O godz. 17⁰⁰ wypominki roczne, następnie Nabożeństwo majowe i Msza święta za zmarłych poleconych w wypominkach.
4. We wtorek, 3 maja, Uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski, głównej Patronki naszej Ojczyzny. Porządek Mszy świętych – jak w każdą niedzielę. Od wtorku Nabożeństwa majowe codziennie o godz. 17³⁰.
5. W tym tygodniu przypada I czwartek, I piątek i I sobota miesiąca. W I czwartek Nabożeństwo majowe w intencji nowych i świętych powołań kapłańskich i zakonnych.
6. W I piątek spowiedź – także dla dzieci – podczas porannych Mszy świętych oraz od godz. 17³⁰. Do chorych kapłani udadzą się po porannych Mszach świętych. Adoracja Najświętszego Sakramentu w kaplicy Świętej Rodziny w godz. 8³⁰ – 21⁰⁰.
7. W I sobotę Nabożeństwo wynagradzające Niepokalanemu Sercu Maryi o godz. 17⁰⁰. O godz. 17³⁰ Nabożeństwo majowe.
8. W I sobotę miesiąca o godz. 10⁰⁰ dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 9 przyjmą I Komunię świętą. W przyszłą niedzielę o godz. 11⁰⁰ dzieci będą przeżywały swój Biały Tydzień.
9. W przyszłą niedzielę o godz. 8⁰⁰ Msza święta w intencji ks. Stanisława Barcikowskiego SAC w dniu jego imienin.

Kontakt: ul. Młodzianowska 124, tel. 48 366 81 03, mojaparafia@gmail.com, mojaparafia24.pl **Redakcja:** Jadwiga Kulik, Ewa Gawor, Małgorzata Sar, Emilia Siek-Cichoń, Zuzanna Cichoń, Amelia Faryna, Adam Żak, Bartłomiej Paduch, ks. Paweł Śliżewski SAC